

„Z poprawną polszczyzną na co dzień”

materiały do konkursu językowego

FRAZEOLOGIA

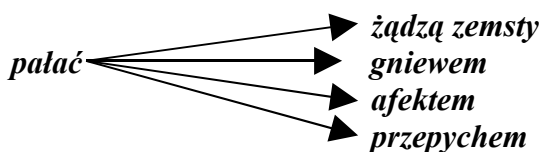
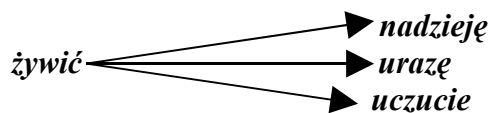
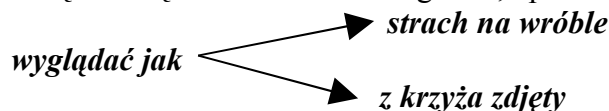
A. KRYTERIA PODZIAŁU

Frazeologia to dział leksykologii (nauki o słownictwie) badający takie połączenia wyrazów, które mają **całościowe znaczenie**. Połączenia te nazywa się ogólnie **frazeologizmami**, ale ze względu na budowę [**kryterium strukturalne**] wyróżnia się:

- **wyrażenia** – połączenia wyrazów (najczęściej dwóch), z których żaden nie jest czasownikiem, np. *syzyfowa praca, czarna rozpacz, niedźwiedzia przysługa*;
- **zwroty** – połączenia wyrazów (minimum dwóch), z których jeden jest czasownikiem, np. *kopać pod kimś dolki, wyglądać jak z krzyża zdjęty, pocałować klamkę*;
- **frazy** – utarte zdania, często o charakterze przysłowiowym, np. *Złej baletnicy zawadza rąbek spódnicy., Kto pod kim dolki kopie, sam w nie wpada., Żeby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała., Masz babo placek., jeśli nawarzyłeś piwa, to musisz sam je wypić., Wyrwał się jak filip z konopi., Mądrej głowie dość dwie słowie.*

Ważnym, może nawet ważniejszym, kryterium podziału frazeologizmów jest **kryterium semantyczne, czyli znaczeniowe**. Według niego frazeologizmy dzielą się na:

- **stałe** – połączenia wyrazów o niewymiennych składnikach, np. *biały kruk, wilczy bilet, czarna polewka, nie zasypiać gruszek w popiele*;
- **łączliwe** – połączenia wyrazów, w których **wyraz podrzędny może być zastąpiony innym**. Należy jednak pamiętać, że zmiana wyrazu podrzędnego z reguły pociąga za sobą zmianę znaczenia frazeologizmu, np.



- **luźne** - **doraźne**, ale zgodne z wymogami składni i fleksji polskiej, połączenia wyrazów, np. *czytać* (co? - zawsze z biernikiem) *gazetę, książkę, ustawy*

Znaczenia frazeologizmów nie powstają z sumy pojedynczych składników [wyrazów], lecz **mają charakter wtórny i metaforyczny**, np. *pięta Achillesa* w pierwotnym znaczeniu oznaczała dosłownie *część ciała herosa, za którą trzymała go matka, Tetyda, kąpiąc go w rzece Styks*. Współczesne **wtórne znaczenie ma charakter metaforyczny i oznacza każdy słaby punkt człowieka**. [Z.W.]

FRAZELOGIZMY ODZWIERCIEDLENIEM DAWNYCH I WSPÓŁCZESNYCH DZIEDZIN ŻYCIA, ZWYCZAJÓW I OBYCZAJÓW

W wielu stałych frazeologizmach mamy odwołania do dawnych, często zapomnianych lub nieznanymi, realiów kulturowych, dlatego nierzadko stają się one przedmiotem niepoprawnych modyfikacji. Owe modyfikacje (przekształcenia) podyktowane są próbą dostosowania ich znaczenia do współczesnych realiów życia bądź powstają nieświadomie poprzez analogię do innych, bardziej nam znanych frazeologizmów. Świadomy użytkownik języka powinien jednak pamiętać, że w **stałym frazeologizmie nie wolno zmieniać formy wyrazów**, nawet jeśli wydaje nam się ona niepoprawna!

Przykłady stałych frazeologizmów:

- *nie zasypiać gruszek w popiele* – ‘nie zaniedbywać spraw wymagających załatwienia; nie zaprzepaszczać szansy na sukces’

błędnie: „nie zasypywać gruszek w popiele”

Dawniej, część pieca zwana popielnikiem, służyła także do przygotowywania różnych produktów żywnościowych, m.in. suszono w nim gruszki. Aby ich nie zwęglić należało **czuwać, nie przespać momentu**, kiedy należy je wyjąć – po prostu nie można było **zaspać**

- *wyrwać się / wyskoczyć jak filip z konopi* – ‘wyrwać się z czymś bez zastanowienia, najpierw coś zrobić, a potem dopiero patrzeć na konsekwencje’

błędnie: „wyrwać się jak Filip z konopii”

Słowo „**filip**” było na Białorusi gwarowym określeniem... **zająca**. „*Wyrwać się jak filip z konopi*” oznaczało po prostu ‘wyskoczyć jak spod ziemi’.

W Polsce na wiewiórkę często woła się „**baśka**” [analogia].

- **niedźwiedzia przysługa** – ‘zła przysługa, kiedy intencje czynu są szczerze i szlachetne, a ich skutek przynosi szkodę’

błędnie: „*niedźwiedzia posługa*”

Etymologia tego frazeologizmu związana jest z **anegdotą**. Podobno dawno temu od wsi do wsi chodził wędrowny kuglarz z oswojonym niedźwiedziem, dając pokazy sztuczek zwierza. Niedźwiedź tak bardzo polubił swego pana, że oddałby za niego życie. Pewnego razu, kiedy zobaczył, że na nosie mistrza usiadła osa, czym prędzej pospieszył z pomocą, aby nie stała mu się krzywda. Machnął łapą i po krzyku! **Osa padła martwa....., a wraz z nią pan dobrodusznego niedźwiedzia** [Z.W.]

Z kolei językoznawca **Witold Cienkowski** na jednej ze stron internetowych poświęconych poprawności językowej wpisał taką etymologię: „Trudno obecnie z całą pewnością orzec, jak powstało i skąd pochodzi to powiedzenie, gdyż mało prawdopodobna i zapewne nowszego pochodzenia jest **wersja o pustelniku**, który chował oswojonego niedźwiedzia. Niedźwiedź ów, bardzo do swego pana przywiązany, widząc, iż na czole usiadła mu mucha, chcąc ją zakatrupić, chwycił kamień i buch! - razem z owadem uśmiercił przyjaciela”.

- **lwia część** – ‘część znacznie większa od pozostałej’

Najstarszą ze znanych nam wersji tego frazeologizmu spotykamy u starożytnego bajkopisa greckiego Ezopa. Opisuje on polowanie trzech myśliwców: lwa, lisa i osła. Przy podziale łupów w całości przypadły one lwu. [Witold Cienkowski]

- **drzeć koty** – ‘kłócić się, zadzierać ze sobą, awanturować się po sąsiedzku’

Nikt z tych, co **draż koty**, nie wie, skąd się te darte przez niego koty wzięły. Otóż wyrażenie to zapewne w jakiś sposób łączy się z grą towarzyską, znaną na Podhalu, a zwaną "kocury". Dwaj chłopcy klękają na podłodze i opierają się na rękach zwróceni w przeciwne strony. Na plecach siadają im dwaj inni chłopcy, również zwróceni do siebie plecami. Na dany znak klęczący oddalają się od siebie, a siedzący nie pozwalają się rozdzielić, trzymając się drewnianego klocka. Dużo jest przy tym oczywiście śmiechu.

W Niemczech znany był już od wieku XVI zwrot **ciągnąć z kimś kota** w znaczeniu "kłócić się", także u Szekspira w sztuce *Sen nocy letniej* też czytamy o darcu kota.

- **krokodyle łzy** – ‘w odniesieniu do ludzi, którzy udają współczucie dla bliźniego, któremu sami zaszkodzili albo któremu zamierzają wyrządzić krzywdę’
- **lać/ wylewać krokodyle łzy**

„Krokodyl mięso zje, a nad kośćmi płacze”. Tak myśleli, mówili i pisali o krokodylu już starożytni Grecy i właśnie z Grecji pochodzi to wyrażenie. W późniejszych czasach pisano, że "krokodyl roni łzy na widok człowieka, którego zamierza pożreć". Według innej wersji, krokodyl "rzewnymi łzami zlewa ścieżkę swej ofiary, by pośliznęła się, następnie pożera jej kadłub".

I ZWYCZAJE RYCERSKIE

Liczne frazeologizmy mają swoje początki w **średniowiecznych zwyczajach rycerskich**. Są to zwroty takie jak:

- **kruszyć kopie / grot o coś** – ‘walczyć o coś zawzięcie; występować w czyjejs obronie; usilnie starać się o coś, spierać się o coś’
- **wysadzić kogoś z siodła** – ‘pozbawić kogoś przywilejów, pozycji, wpływów; strącić kogoś z zajmowanego stanowiska; doprowadzić do gwałtownego obniżenia czyjegoś poziomu życia’ (często tak mówiło się o zdeklasowanej szlachcie polskiej po upadku powstania styczniowego w 1864 r.)
- **wstępować / wstąpić / wejść w szranki** – ‘przystąpić do działania w jakiejś dziedzinie’ ; **szranki** (książk.) – ‘ pole działania’
- **ująć coś w szranki** – ‘ograniczyć coś’
- **rzucać komuś rękawice pod nogi** – ‘ rzucać komuś wyzwanie, np. do rywalizacji’
- **zdobywać ostrogi** – ‘zdobywać doświadczenie, pozycję, osiągać coś w jakimś zawodzie’
- **zażyć kogoś z mańki** – ‘zaskoczyć kogoś, dezorientować, zwieść; oszukać kogoś za pomocą podstępny; sprytnie kogoś podejść’
- **podejmować rękawice** – ‘ podejmować wyzwanie rzucone przez kogoś; przystąpić do rywalizacji’
- **zwijać / zwinąć chorągiewkę** – ‘wycofać się z czegoś, zmienić zamiar; zrezygnować z czegoś’ [inaczej: **zwijać / zwinąć manatki** ; **manatki** – drobiazgi, rzeczy osobiste]

„Podczas uroczystego ceremoniału inicjacji rycerskiej nowo pasowany rycerz otrzymywał **ostrogi**. Od tej chwili istotny element jego życia stanowiły turnieje, które odbywały się na **ogrodzonym placu zwanym szrankami**. Wstąpienie w szranki oznaczało gotowość do walki. W turniejach, a także w prawdziwych bitwach używano różnej broni, m.in. **kopii**, niekiedy zdarzało się, że łamano, inaczej – **kruszono** owe kopie. Walczący rycerz starał się **wysadzić przeciwnika z siodła**, zrzucić go z konia.

Szansę w walce były większe, gdy rycerz potrafił niespodziewanie **przerzucić broń z prawej ręki do lewej (mańki)** i zadać trudny do odparowania cios. Według średniowiecznego obyczaju **rzucenie rękawicy** oznaczało wyzwanie na pojedynek, a podjęcie jej – **przyjęcie wyzwania**. **Zwinięcie chorągwi** symbolizowało zakończenie bitwy lub zaprzestanie dalszej walki, wezwanie do odwrotu.” *

* Kurkowska, H., Skorupka, S. **Stylistyka polska. Zarys**. Warszawa 1959. Cyt. za: Łukasz Panek. **MAGISTERSKÁ DIPLOMOVÁ PRÁCE. Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny**. Brno 2008.

II TORTURY

Inną grupą są frazeologizmy, które wywodzą się od dawnych **spособów torturowania** i wyznaczania sprawiedliwości, np.

- **pleść jak Piekarski na mękach** – ‘ gadać coś od rzeczy; opowiadać głupstwa; pleść bzdury (= **pleść trzy po trzy**)’

Źródłem tego powiedzenia jest przypadek **Michała Piekarskiego** szlachcica sandomierskiego, który usiłował dokonać zamachu na króla Zygmunta III Wazę, w roku **1620**. Zamachowiec zranił polskiego króla czełkiem nim został powstrzymany przez syna króla Władysława i świętą królewską. Śledztwo nie wykazało motywów zamachu, Piekarski na torturach różne dziwne rzeczy opowiadał, według dzisiejszego stanu wiedzy był chory umysłowo. Zamachowiec został osądzony i skazany na śmierć a sentencja wyroku brzmiała: „...czterema końmi ciało na cztery części roztargane, a obrzydłe trupa ćwierci na proch na stosie drzew spalone zostaną. Na koniec proch, w działo nabity, wystrzał po powietrzu

rozproszy..." [Ciekawostki historyczne. <http://www.origines.pl>]

- *drzeć z kogoś pasy* – ‘wyzyskiwać kogoś nieludzko, niemiłosiernie’
- *zalać komuś sadła za skórę / zaleźć za skórę* – ‘dokuczyć komuś, zirytować, lub obrazić kogoś’

Zdzieranie z kogoś skóry pasami oraz lanie wrzącego tłuszczu na skórę, a nawet za skórę, były często stosowanymi sposobami torturowania.

- *stawiać kogoś pod pręgierzem* – ‘wystawiać kogoś na publiczny (ostrzy) osąd’

Pręgierz to słup w średniowiecznych miastach, usytuowany najczęściej na rynku, przy którym wystawiano na widok publiczny przestępców i wymierzano im karę, np. chłosty.

- *gardłowa sprawa* – ‘pilna sprawa; sprawa niecierpiąca zwłoki, niezwykle ważna’

W dawnym prawie polskim tak nazywano sprawę grożącą śmiercią, czyli „daniem gardła” katu.

- *z nawiązką* – ‘z zyskiem’

Nawiązka to kara pieniężna stanowiąca rodzaj odszkodowania za wyrządzoną krzywdę moralną lub ból fizyczny; **wynagrodzenie**, zadośćuczynienie.

- *wet za wet* – ‘odwzajemnić się tym samym’ [= *odwzajemnić się pięknym za nadobne*]

Wet to upominek, który otrzymywał sędzia po zakończeniu procesu.

III LUDZIE. MIMIKA, GESTY

Wyraz twarzy, ruchy, postawy typowe dla jakichś wrażeń czy sytuacji utrwalają się często jako znaki językowe, np.

- *przewracać do kogoś oczyma/oczami* – ‘kokietować kogoś’
- *patrzeć spode łba* – ‘spoglądać nieprzychylnym wzrokiem’
- *położyć uszy po sobie* – ‘zgodzić się pokornie na coś, przestraszywszy się kogoś’
- *rwać / drzeć szaty* – ‘rozpaczać (często na pokaz)’
- *leżeć u czyichś stóp* – ‘upokorzyć się przed kimś, poddać się czyjejś władzy, ukorzyć się’
- *padać przed kimś na twarz / na kolana* – ‘okazać cześć, zachwyt, uwielbienie korzyć się’
- *bić się w pierś* - ‘bardzo czegoś żałować, przyznawać się do popełnionej winy; okazać skruchę’
- *rwać sobie włosy z głowy* – ‘rozpaczać, przeżywać coś bardzo spontanicznie’
- *wziąć się / kogoś w karby /ryzy/ w garść* – ‘wprowadzić rygor, dyscyplinę’

IV ZWIERZĘTA

- *sokoli wzrok* – ‘bardzo dobry, wręcz wyostrzony, wzrok’
- *kruk krukowi oka nie wykole* – ‘swojemu nie zrobi krzywdy’
- *biały kruk* – ‘unikat’ (zwykle o książce)
- *siedzieć krukem* – ‘siedzieć zgiąwszy kark; mozolnie pracować’
- *biegać jak kot z pęcherzem* – ‘nie móc sobie znaleźć miejsca; być podnieconym, zdenerwowanym, zachowywać się niecierpliwie’

Etymologię tego frazeologizmu wiązałbym z dawnymi zabawami wiejskich chłopców, którzy, po tzw. świniobicciu, z **wysuszonego pęcherza moczowego prosięcia** robili sobie piłkę (należy pamiętać, iż piłka, zwłaszcza skórzana, była niegdyś towarem ekskluzywnym i mało kto ją posiadał). Niesforni chłopcy często jednak wykorzystywali ów pęcherz do innych celów; **przywiązywali go kotu do ogona** i, śmiejąc się do rozpuku, obserwowali, jak ogłupiałe zwierzę miota się jak w amoku. [Z. W.]

V BIBLIA

W polskim zasobie frazeologii występuje dużo **biblizmów**. To właśnie Biblia jest dziełem, z którego pochodzi chyba najwięcej frazeologizmów. Zresztą związki frazeologiczne, które wywodzą się z Biblii mają zasięg ogólnoswiatowy. Często trudno ustalić dokładne źródło dla danego frazeologizmu, ponieważ to samo wyrażenie może występować w kilku miejscach Pisma Świętego, np.:

- *Alfa i Omega / alfa i omega* – ‘człowiek, który wszystko wie’ (Ap., 1,8)
- *chleb powszedni* – ‘rzecz zwykła, codzienna, nie budząca zdziwienia’ (Łk. 11,3)
- *hiobowa wieść* – ‘zła, przerażająca, katastroficzna wiadomość’ (Hi. 1,12)
- *jeźdźcy Apokalipsy* – ‘zwiastuny nieszczęścia, katastrofy’ (Ap. 6,1-8)
- *manna z nieba* – ‘nieoczekiwany dar, zysk, niespodziewane dochody, ratunek w trudnej sytuacji’ (W. 16,4 i 16,12-15)
- *niewierny Tomasz* – ‘niedowiarek, człowiek nieufny, sceptycznie nastawiony’ (J., 20,24-29)
- *Sodoma i Gomora* – ‘miejsce, w którym odbywają się rzeczy niemoralne, występne, grzeszne’ (Jud. 7)
- *wieża Babel* – ‘zamęt, bałagan’ (Rdz. 11, 1-9)
- *wdowi grosz* – ‘niewielka suma, dar składany z serca przez kogoś niezamożnego’ (Mk. 12, 42)
- *miłosierny Samarytanin* – ‘człowiek okazujący innym współczucie, miłosierdzie’
- *zakazany owoc* – ‘coś zakazanego’ (Rdz.)

Znaczna część biblizmów zachowała swój źródłowy styl i powagę, która ogranicza ich zakres stosowalności praktycznie do stylu książkowego, ale zdarzają się też takie, które używane są w sposób żartobliwy, np. *ktoś chodzi jak błędna owca* – ‘ktoś chodzi bez celu’ (Ps. 19, 176), *niebieski ptak* – ‘próżniak’ (Mat. 6, 26).

VI MITOLOGIA

Kolejną grupę stanowią związki frazeologiczne, które odwołują się do mitologii greckiej i rzymskiej oraz do literatury i historii starożytnej. Jednostki te, podobnie jak biblizmy, występują w wielu językach europejskich, przez co są najbardziej powierzchownymi, a dzięki temu najbardziej uchwytnymi przejawami naszej zależności od kultury starożytnej

w dziedzinie frazeologii. Przykładami frazeologizmów wywodzących się z mitologii są:

- **syzyfowa praca** – ‘praca ciężka, bezcelowa, skazana na niepowodzenie, idąca na marne’

Syzyf założyciel i król miasta Efyra (późniejszy Korynt), syn Eola. Podobno był ojcem Odyseusza i Glaukosa późniejszego króla Koryntu. Bogowie lubili Syzyfa i zapraszali go na swoje uczty, skąd Syzyf zawsze podkradał trochę ambrozji i puszczał pogłoski o tym, co się dzieje na Olimpie, na co bogowie przymykali oczy. Syzyfa zgubiła jego próżność: chwalił się ludziom tym, że był na ucztach bogów, a ponieważ był przebiegłym plotkarzem zdradził jakąś tajemnicę Zeusa. Bogowie nie mogli za karę uśmiercić Syzyfa, gdyż ten uwięził Tanatosa (Boga śmierci), został więc wtrącony do Tartaru, skąd uciekł podstępem. Wtedy został ukarany wieczną i beżużyteczną pracą. Syzyf miał za zadanie wtoczyć na górę wielki głaz, który jednak przed wierzchołkiem zawsze wymykał mu się z rąk i staczał do podnóża zbocza.

- **stajnia Augiasza** – ‘ nieporządek, brud powstały w wyniku długotrwałego zaniedbania’ [etymologia od stajni mitologicznego króla greckiego Augiasza, w której było 3000 wołów, nieczyszczona przez trzydzieści lat, a uprzątnięta przez Heraklesa w ciągu jednego dnia]
- **puszka Pandory** - ‘ źródło nieszczęść, utrapień, kłopotów’
- **chimeryczny charakter** – ‘ kapryśny, dziwaczny, nieprzewidywalny’ [od chimery, potwora, łączącego cechy lwa, kozy i węża]
- **jabłko niezgody** – ‘ źródło, przyczyna poważnych konfliktów’

Jabłko z napisem „**Dla najpiękniejszej**” rzucone przez boginię niezgody, Eris. O rozstrzygnięcie sporu, która z bogiń - Hera, Atena czy Afrodyta - ma je otrzymać poproszono królewicza trojańskiego Parysa. Ten w zamian za obietnicę otrzymania za małżonkę najpiękniejszej kobiety świata, Heleny - oddał je Afrodycie.

- **czapka niewidka** – ‘ fikcyjne nakrycie głowy, po założeniu którego człowiek staje się niewidzialny’ [szyszak Hadesa czyniący go niewidzialnym]
- **koń trojański** – ‘ podstępna zasadzka; podstępny niebezpieczny dar’

Pod koniec 10 roku wojny Grecy, pozorując rezygnację z oblężenia Troi, opuścili podzamecze, pozostawiając u wrót bram **olbrzymiego drewnianego konia**. Trojanie wprowadzili „dar” do miasta, nie wiedząc, że kryje się w jego wnętrzu oddział rycerzy achajskich. Ci pod osłoną nocy otworzyli bramy miasta, co doprowadziło do upadku Ilionu (Troi).

- **koszula Dejaniry** - ‘ rzecz niszcząca, sprawiająca cierpienie, której trudno się pozbyć’

Umierający **centaur Nessos**, chcąc zemścić się na Heraklesie, polecił jego żonie swą krew, jako środek zapewniający trwałą miłość męża. Nasączona jadem koszula paliła ciało herosa, przyczyniając się do jego cierpienia.

- **kraina cieni** – ‘ świat umarłych, niewidzialnych; zaświaty ‘ [od Hadesu]
- **znaleźć się w labiryncie** – ‘ znaleźć się w sytuacji pozornie bez wyjścia’

Budowla na Krecie o niezwykle skomplikowanym układzie korytarzy, która na polecenie Minosa została zaprojektowana i zbudowana przez mistrza Dedala. Budynek stał się miejscem zamieszkania **Minotaura**, półbyka-półczłowieka, syna Minosa i Pazyfae (Pasifae).

- **cierpieć męki Tantalą** – ‘cierpieć straszliwe męczarnie, katusze’

Tantal, jako syn za syna Zeusa i Pluto (córki Kronosa)był współbiesiadnikiem bogów i poprzez spożywanie z nimi ambrozji i nektaru stał się nieśmiertelny. Zdradzał jednak sekrety bogów ludziom oraz wykradał boski pokarm i sprzedawał go swoim przyjaciółom. **Chciał udowodnić, że bogowie nie są wszytkowiedzący i podał im na ucztę ciało swego syna Pelopsa**. Za swoje przewinienia został strącony do Tartaru, gdzie doznawał straszliwych męk. Cierpiąc głód, nie mógł dosięgnąć owoców wiszących nad jego głową, umierając z pragnienia nie mógł napić się wody, w której był zanurzony po kolana, tuż nad nim chwiały się głąz, grożąc mu w każdej chwili zmiążdżeniem [<http://pl.wikipedia.org>]

- **wyroczenia delficka** – ‘ wizja, jasnowidzenie’ [od kapłanki w świątyni Apollina w Delfach]
- **nić Ariadny** – ‘ sposób, wskazówka na wyjście z trudnej sytuacji’ [od daru królewny kreteńskiej, który umożliwił Tezeuszowi odnalezienie drogi powrotnej z labiryntu]
- **po nitce do kłębka** – ‘ wyjaśnić jakąś trudną sprawę stopniowo, na podstawie przesłanek’ [etymologia j.w.]
- **nić żywota** – ‘ los , przeznaczenie’ [mojra Kloto przedzie niż żywota, wg Hezjoda)
- **(zachować) olimpijski spokój** – ‘ zachować powagę, opanowanie w krytycznej sytuacji’ [od zwyczaju, wedle którego na czas starożytnych igrzysk przerywano walki i wojny]
- **zapaść w objęcia Morfeusza** – ‘ zapaść w sen, zasnąć’ [Morfeusz, bóg marzeń sennych syn Hypnosa]
- **woda letejska** – ‘ rzeka zapomnienia’ [od Lete, rzeki zapomnienia w Hadesie]
- **pepek świata** – ‘ najważniejsza osoba – najczęściej w swoim własnym mniemaniu; najważniejsza rzecz’ [wg mitów świątynia w Delfach miała być środkiem świata]
- **Ikarowe loty** – ‘ śmiałe plany, które mogą się tragicznie skończyć’ Ikar był synem Dedala. Na skrzydłach zbudowanych przez ojca z piór i wosku (mimo ostrzeżeń ojca) wzniósł się za blisko słońca, co spowodowało, że wosk stopił się, a Ikar wpadł do morza, w którym zginął]
- **koło fortuny** – ‘ oznacza, że raz jest lepiej raz gorzej, raz na górze raz na dole; zmienność losu’ [Fortuna – bogini losu, urodzaju i szczęścia, koło jest jednym z jej atrybutów (inne to: róg obfitości, wiosło sterowe, skrzydła i kula pod stopami)]
- **Marsowe oblicze** – ‘ zmarszczone oblicze, ponure, wrogie’ [Mars był bogiem wojny, wrogi ludziom i bogom]
- **odrodzić / odradzać się jak feniks z popiołów** – ‘symbol odrodzenia, nieśmiertelności’

Feniks mityczny ptak, uznawany za **symbol Słońca** oraz **wiecznego odradzania się życia**.

Był znany wszystkim pisarzom starożytności klasycznej, poczynając już od Herodota, według którego **miał przybywać z Arabii co 500 lat**.

Według innych był to ptak indyjski o purpurowo-złotym (ognistym) upierzeniu, który przebywał w powietrzu 500 lat. Po owym czasie miał przylatywać do **Heliopolis w Egipcie**, gdzie spalał się jakoby na ołtarzu świątyni na popiół. Jednak już następnego dnia miał się odradzać z popiołów (powiedzenie „jak feniks z popiołów”), a trzeciego - zupełnie dorosły - pozdrowszy kapłana, miał odlatywać na kolejne 500 lat.

Według niektórych to greckie podanie jest być może związane **ze świętą egipską czapłą**, która jest symbolem wiecznie się odradzającego wschodzącego Słońca. Jej złote i purpurowe

upierzenie symbolizowało wschód Słońca w Egipcie. [<http://pl.wikipedia.org>]
Feniks najczęściej był portretowany na tle Słońca ze skrzydłami wzniesionymi do lotu.

- *pod egidą* – ‘ pod osłoną, godłem, znakiem, patronatem, opieką’

Według Homera **egida to tarcza** Dzeusa wykonana przez Hefajstosa, ozdobiona pośrodku głową Gorgony, potrząsanie nią wzbudzało burzę i przerażenie; później przedstawiano z egidą Atenę. Według innej wersji, m. in. Jana Parandowskiego, tarcza ta została wykonana ze skóry kozy Amaltei.

- *pod auspicjami* – ‘ pod patronatem, opieką, zwierzchnictwem’

Auspicje, w religii starożytnych Rzymian odczytywanie woli bogów z lotu, krzyku lub zachowania się ptaków, później też z błyskawic i innych zjawisk na niebie. Przeprowadzane były przez **augurów** przed każdym przedsięwzięciem politycznym lub wojskowym, np. przed bitwą (stąd zwrot: *pod dobrymi, złymi czy pomyślnymi auspicjami*, a także określenie opieki, patronatu lub zwierzchnictwa: pod czyimiś auspicjami).

- *puścić famę* – ‘ rozgłosić pogłoskę, plotkę, opinię’ [**Fama** rzymska bogini, uosobienie pogłoski, odznaczająca się niezwykłą szybkością]
- *być ugodzonym strzałą Amora* – ‘ zakochać się dość nieoczekiwanie’ [**Amor** – gr. bożek miłości - strzelał z łuku strzałami miłości. Osoba trafiona zakochiwała się]
- *wpaść w furie* – ‘ wpaść w szał, być nieobliczalnym, wściekłym’

Furie to rzymskie boginie zemsty. Wychodzą z podziemi, aby karać za grzechy przeciw bogom, rodzicom i rodzeństwu, naruszenie prawa gościnności i krzywoprzysięstwo. Ścięły zbrodniarza i doprowadzały go do szaleństwa.

- *Pola Elizejskie* – ‘ raj, kraina szczęścia’ [kraina szczęścia w Hadesie]

Elizjum lub **Pola Elizejskie** – w mitologii greckiej część Hadesu - podziemnego świata, przeznaczona dla dusz dobrych ludzi. Częściej jednak przedstawiana jako kraina nad Oceanem, na zachodnich krańcach świata – miejsce wiecznej szczęśliwości i wiecznej wiosny. Panował tam Kronos, syn Gai (Matki Ziemi) i Uranosa (Pana Niebios), a jednocześnie ojciec Zeusa i Hadesa oraz Posejdona. Starożytni Grecy wyobrażali sobie życie po śmierci jako mniej ciekawe niż na Ziemi. Dusza zmarłego po przepłynięciu rzeki Styks w łodzi starca Charona, stawała przed trybunałem trzech sędziów. Tam dusza była sądzona, następnie szła w jedno z trzech miejsc spoczynku wiecznego; m.in. na Elizje. Sprawiedliwi kierowali się na prawo do rzeki zapomnienia - Lete. Napiwszy się z niej wody, zapominali o ziemskim życiu. Dalej czekały już na nie Pola Elizejskie - kraj wiecznego spokoju i pośmiertnej szczęśliwości, gdzie dusze wyzbyte od wszelkich cierpień i pragnień przechadzają się po białych łąkach, ogarnięte muzyką niewidzialnych lir. [<http://pl.wikipedia.org>]

- *powrót do Itaki* – ‘ powrót do ojczyzny, do domu po długiej nieobecności’ [z „Odysei” Homera]
- *tytaniczna praca* – ‘ bardzo ciężka, wyczerpująca praca’

- *wejść na Parnas* – ‘osiągnąć sukces (głównie literacki)’ [górnę Parnas w pobliżu Delf uważano za siedzibę Apollina - patrona poezji i muzyki oraz jego orszaku, złożonego z muz.]
- *paniczny strach* – ‘przerażenie; panika’

Pan to mitologiczny bóg lasów i łąk, syn Hermesa i nimfy Dryope mający postać fauna: półczłowieka - półkozła. Gdy matka porzuciła go po urodzeniu, przerażona jego straszliwym wyglądem, ojciec Hermes zabrał go ze sobą na Olimp, nadając mu w ten sposób boskość. Pan jednak nie czuł się dobrze wśród boskiego grona, bo szydziło z jego brzydoty. Wolał żyć głęboko w lasach Arkadii, razem z satyrami, nimfami i innymi bóstwami Natury. Jak zaświadcza autor najpopularniejszej Mitologii, Jan Parandowski, **Po południu miał zwyczaj wypoczywać w cieniu rozłożystych drzew. Biada jednak temu, kto go wówczas zbudził krzykiem lub śpiewem. Zrywał się wtedy rozwścieczony i szerzył wokół trwogę, nazwaną na jego cześć strachem panicznym albo paniką.**

- *róg obfitości* – ‘źródło niewyczerpanego dostatku i dobrobytu’

Róg obfitości - zwany również rogiem Amaltei. Wyrażenie to ma związek z powstaniem świata według Greków. Podczas gdy Kronos, który był bogiem świata Hellenów, panował na niebie, **mały Zeus**, jego syn, który nie został przez niego zjedzony, wychowywał się pod okiem **kozy Amaltei**. Pewnego razu, kiedy zwierzę ułamało róg, mały bóg wziął go do ręki i pobłogosławił, tak powstał **róg obfitości**. Napełniał się on wszystkim, czego zapragnął jego posiadacz. Dzisiaj jest to. Wyrażenie jest często używane w literaturze.

VII LITERATURA

Frazeologizmy pochodzące z literatury stanowią również stosunkowo dużą grupę. Oto kilka najpopularniejszych przykładów:

- *stentorowy głos* – ‘głos bardzo silny, donośny’ [„Iliada” Homera]
- *stroić się w cudze piórka* – ‘podawać się za kogoś innego’ [z bajek Ezopa]
- *stroić się w pawie pióra* – ‘puszyć się, nadymać’
- *donkiszoteria* – ‘postawa życiowa nacechowana marzycielstwem, pragnieniem walki o szlachetne cele, pozbawiona jednak realizmu’ [od tytułowego bohatera powieści Miguela de Cervantesa „Don Kichot”]
- *walka z wiatrakami* – ‘walka z czymś nierealnym, urojonym, bądź też walkę beznadziejną, nie mającą szans na powodzenie’

Określenie to pochodzi od fikcyjnej walki z powieści Miguela de Cervantesa „**Don Kichot**”. Tytułowy bohater widząc kilkadziesiąt wiatraków bierze je za olbrzymy i decyduje się stoczyć z nimi walkę. Pomimo ostrzeżeń swojego giermka, Sancho Pansy, rzuca się na jeden z wiatraków, wbijając kopię w skrzydło. Pod wpływem uderzenia szybko obracającego się skrzydła, kopia zostaje zniszczona, a koń Rosynant i sam Don Kichot – mocno poturbowani. Walka z urojonymi olbrzymami nie przynosi żadnych efektów.

VIII HISTORIA. ANEGDOTY

- *wyjsć na czym jak Zabłocki na mydle* – ‘być na czymś stratnym, nie mieć żadnych korzyści’

Cyprian Franciszek Zabłocki (1792 - 1868) – polski ziemianin herbu Łada, właściciel dworu w **Rybnie koło Sochaczewa**, wslawił się oryginalnymi inwestycjami, które miały przynieść mu wielkie pieniądze (niewielkim kosztem), a kończyły się **plajtą**. Legenda głosi, że Zabłocki postanowił w łatwy sposób wzbogacić się na **produkcji mydła** w rodzinnym majątku w Rybnie, które następnie zamierzał korzystnie sprzedać za granicą. Wyprodukowane mydło miało być **splawione Wisłą do Gdańska**, a stamtąd dalej statkiem. Żeby jednak zysk był większy, Zabłocki **postanowił oszukać celników pruskich** i tuż przed granicą z Prusami wyrzucił cały ładunek do wody. Skrzynie, do których zapakowano mydło miały być szczelne i powiązane ze sobą. Płynąc, barka ciągnęła za sobą skrzynie pod powierzchnią wody i w bezpiecznej odległości od oczu celników. Opłaty celnej udało się uniknąć, ale kiedy w Gdańsku chciano wydobyć skrzynie, okazało się, że nie były one dostatecznie szczelne i **całe mydło rozpuściło się w wodzie**. Zabłocki stracił wszystkie zainwestowane pieniądze. [<http://pl.wikipedia.org>]

- **Pyrrusowe zwycięstwo** – ‘zwycięstwo **pozorne**’

Frazeologizm wywodzi się od **Pyrrusa**, króla Epiru, który po zwycięstwie nad Rzymianami powiedział: „*Jeszcze jedno takie zwycięstwo a zginiemy.*”

- **węzeł gordyjski** – ‘bardzo zawiła, trudna do rozwiązania sprawa’
- **przeciąć węzeł gordyjski** – ‘rozwiązać trudną, zawiłą sprawę radykalnym pociągnięciem’

Węzeł gordyjski to kunsztownie zawiązany lub, jak chcą inni, bardzo splątany węzeł z dereniowego łyka. Połączone nim były jarzmo i dyszel starego królewskiego wozu – daru wotywnego umieszczonego przez frygijskiego **króla Gordiosa** lub jego syna i następcę Midasa w świątyni Zeusa w Gordion we Frygii (obecnie centralna Anatolia). **Wedle przepowiedni wyroczni człowiek, który rozplącze węzeł, zostanie panem Frygii** lub – według innych wersji – całej Azji. Gdy w 333 p.n.e. do Gordion przybył **Aleksander Macedoński**, dowiedział się o przepowiedni. Jako że prowadził właśnie podbój imperium perskiego, postanowił rozwiązać węzeł, by wykazać, że to on jest tym, który zdobędzie Azję. Według najpopularniejszej wersji legendy, **Aleksander**, gdy zorientował się, że węzła nie rozplącze w sposób konwencjonalny, **dobyl miecza i go po prostu przeciął**.

- **drakońskie prawa** – ‘niezmiernie surowe, okrutne przepisy’

Drakon - prawodawca ateński, twórca pierwszego pisanego kodeksu praw z VII wieku p.n.e. Wybrany został na archonta (jeden z dziewięciu najwyższych urzędników w starożytnych Atenach) w **621 r. p.n.e.** Ułożony przez niego kodeks, będący spisem istniejących już dużo wcześniej praw zwyczajowych, słynął z surowości (stąd też do dziś tzw. "drakońskie prawa", "drakońskie kary" są synonimem bardzo surowego prawodawstwa) i z tego też powodu Ateńczycy w 594 roku p.n.e. polecieli Solonowi ułożenie nowego kodeksu. [<http://pl.wikipedia.org/>]

- **rozsyłać wici** – ‘powiadamiać, zwoływać kogoś na zebranie’

Łozowe witki lub pęki powrozów rozsyłane do rycerzy były wezwaniem na wyprawę wojenną.

Aleksander Brückner tak pisał o tym symbolicznym zwyczaju : „*Gdy książę wyprawę zbrojną gotował, rozsyłał po grodach, a te dalej po wsiach, wici, tj. związki powrozów, które każdy odbiorca najbliższemu sąsiadowi - wojowi odstawiał.*” [cyt za: Dorota Połowniak - Wawrzonek . *Frazeologia a kultura*. <http://free.art.pl/>]

Zwyczaj opisuje także Józef Ignacy Kraszewski w powieści „*Stara baśń*” [Z.W.] W „*Weselu*” S. Wyspiańskiego Jasiek na polecenie Gospodarza *rozsyła wici*, by zebrać okolicznych chłopów do powstania. [Z.W.]

- *zakopać topór wojenny* – ‘ zaniechać waśni, sporów, kłótni’
- *odkopać topór wojenny* – ‘ wszcząć od nowa waśnie i spory ‘

Frazeologizm nawiązuje do **zwyczajów niektórych plemion indiańskich**. E. Lips pisze, że „wewnętrzny nakaz zakopywania broni zakorzeniony był od niepamiętnych czasów w sercach Indian”. Prorok Irokezów, jeden z założycieli historycznej ligi szczepów, miał wypowiedzieć słowa : „*Ja (...) i sprzymierzeni wodzowie wyrwiemy z ziemi najwyższą sosnę i w powstałym po niej dole schowamy wszystką broń wojenną. Tam, (...) w głębi ziemi (...) ukryjemy wszystkie narzędzia walki. Schowamy je przed oczyma ludzkimi i posadzimy tam drzewo z powrotem. Tak zostanie ustanowiony Wielki Pokój*”. [cyt za: Dorota Połowniak - Wawrzonek . *Frazeologia a kultura*. <http://free.art.pl/>]

- *wrócić z tarczą* – ‘ zwyciężyć’
- *wrócić na tarczy* – ‘ przegrać’

„*Wróć z tarczą lub na tarczy*” - według Plutarcha, tak spartańskie matki żegnały wyruszających na bitwę; oznaczało to, że Spartanin może wrócić jako zwycięzca (ze swoją bronią) lub martwy (poległych niesiono na tarczy), i nie ma innej możliwości. Powyższa sentencja podkreślała wyższość bohaterskiej śmierci nad życiem w hańbie.

- *spartańskie wychowanie* – ‘ surowe rygorystyczne wychowanie’

System wychowawczy, obowiązujący w Sparcie wg tradycji, od czasów Likurga. Podlegały mu formalnie przede wszystkim dzieci płci męskiej w wieku od 7 do 20 lat, czyli w okresie *agoge*. Ponieważ w Sparcie praktycznie nie było czegoś, co dziś nazwalibyśmy życiem prywatnym, wychowanie spartańskie trwało przez całe życie. Kolejne jego etapy, jedynie przygotowywały do pełnienia nowych funkcji w państwie i zawsze był ktoś stojący wyżej, kto obserwował, kontrolował lub nakazywał. Przepisy państwowe oraz obyczaje regulowały każdy szczegół życia i **za każde odstępstwo wymierzały surowe kary**. Mówiąc o wychowaniu spartańskim, zwykle pomija się ten jego aspekt, mając jedynie na myśli olbrzymi patriotyzm i poświęcenie dla własnego państwa, współobywateli oraz skuteczność i bohaterstwo w boju.

- *wierna (jak) Penelopa* – ‘ wierna żona’ [**Penelopa** czekała na powrót swojego męża Odyseusza 20 lat.]
- *kasandryczne wizje* – ‘ zapowiedź klęski ‘ [**Kasandra** – córka Priama i Hekabe, siostra Hektora i Parysa obdarzona darem prorokowania, ale – za sprawą bogów – nikt jej przepowiedniom nie dawał wiary.]

IX ROZWÓJ TECHNIKI, NAUKI, PRZEMYSŁU

Stosunkowo świeże frazeologizmy pochodzą z **obserwacji rozwoju techniki, nauki, przemysłu**. Oto niektóre z nich:

- *krótkie spięcie* - ‘ostra wymiana zdań, gwałtowne starcie się odmiennych poglądów’
- dążenie do *rozładowana napięcia międzynarodowego* [w polityce]
- rozważa się sprawy *pod różnymi kątami widzenia*
- coś może mieć różny *ciężar gatunkowy*
- czegoś nie można się *sprowadzić do wspólnego mianownika*,
- staramy się zrozumieć *motory działania* w postępowaniu ludzi
- mamy komuś za złe, że *idzie po linii najmniejszego oporu*
- po wyczerpujących okresach *pracy pełną parą* dla odprężenia nerwów pozwalamy sobie na *pracę na wolnych obrotach* *

* Lewicki A. M., Pajdzińska A. *Frazeologia*. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T.2 *Współczesny język polski*. Pod. red. J Bartmińskiego. Wrocław 1993, s.307-314, 322-324.

X KALKI FRAZEOLOGICZNE

Kalkami frazeologicznymi nazywamy dosłowne przetłumaczenie zwrotów bądź wyrażeń zaczerpniętych z języków obcych.

a) rusycyzmy

Istotny wpływ na obraz dzisiejszych frazeologizmów miał język zaborców – rosyjski i niemiecki. **Przykładami rusycyzmów** w języku polskim są:

- *wlec się w ogonie,*
- *jakby nie było,*
- *przechwycić władzę,*
- *w tym rzecz,*
- *zdyć kogoś ze stanowiska,*
- *podłożyć komuś świnię,*
- *pod sąd,*
- *dośćignąć celu*
- *okazać pomoc.*

W tym miejscu należy zauważyć, że **nie wszystkie zbieżności** między językiem polskim a rosyjskim należy odbierać jako rusycyzmy. Musimy pamiętać o wspólnych korzeniach tych języków, przez co wiele wyrażeń, wyrazów i zwrotów mogło powstać w języku polskim i rosyjskim niezależnie od siebie. Natomiast językowi rosyjskiemu zawdzięczamy wskrzeszanie niektórych frazeologizmów, które w Rosji mają żywotność większą niż w Polsce, np. staropolski zwrot:

- *ktoś daje opór czemuś.*

b) germanizmy

Również z języka niemieckiego pochodzi sporo związków frazeologicznych, które zostały wprowadzone do języka polskiego. Szczególnie dużo germanizmów używanych jest na ziemiach byłego zaboru pruskiego i austriackiego. **Przykładami frazeologizmów pochodzących z języka niemieckiego są**

- *w pierwszym rzędzie,*
- *z reguły,*
- *tu jest pies pogrzebany* - ‘tu jest sedno sprawy’
- *coś jest na tapecie* – ‘coś jest omawiane’
- *coś jest na bank* – ‘coś stuprocentowo pewnego’

Stanisław Skorupka zauważa, że część związków z języka niemieckiego używanych w Polsce **jest idiomami**, czyli wyrażeniami, zwrotami (czasem pojedynczymi wyrazami) **właściwymi tylko danemu językowi, nie dającymi się przetłumaczyć dosłownie na inny język**. Tak jest w przypadku frazeologizmu *tu jest pies pogrzebany* (‘tu jest sedno sprawy’), który, według Stanisława Skorupki, jest obcy polskiej tradycji językowej i niezrozumiały dla wielu Polaków.

Związek ten pochodzi od **imienia psa Stuzla**, któremu właściciel w miejscu pochowania postawił nagrobek z tym napisem.

Kolejny związek, który jest idiomatyzmem, to *coś jest na tapecie* (‘coś jest omawiane’).

Podstawą tego związku jest niemiecki *etwas auf's Tapet bringen*, który zawiera archaizm **Tapet**, oznaczający sukienny blat stołu, a nawiązuje do zwyczaju kładzenia na stole obrad akt, które miały być ich przedmiotem.

Konieczność oszczędzania wydatków w budżecie domowym, np. z powodu podwyżek cen, znana jest chyba pod każdą szerokością geograficzną. **Polacy** mówią wówczas, że *trzeba zacisnąć pasa*, natomiast **Rosjanie** wyrażają tę samą myśl frazą *trzeba będzie odłożyć zęby na półkę*. Przykłady te pokazują dobitnie, że współczesnych frazeologizmów nie da się przetłumaczyć dosłownie, bo sens zdania będzie niezrozumiały. Należy poszukać analogicznego frazeologizmu o tym samym lub podobnym znaczeniu funkcjonującego w danym kraju i jego języku.

c) idiomy (idiomatyzmy) polskie

W języku polskim także mamy swoje idiomatyzmy. Zaliczamy do nich m. in. zwroty:

- *spiec raka* – ‘gwałtownie zaczerwienić się na twarzy’
- *zrobić buraka* – znaczenie analogiczne
- *spiec cegłę* – znaczenie analogiczne

Powyższe synonimiczne frazeologizmy wywodzą się **od barw**: raka rzucanego do wrzącej wody, buraka oraz od czerwonej wypalanej cegły powszechnie stosowanej w budownictwie

- *smalić cholewki* – ‘zalecać się do panny’

Związany z dawnym zwyczajem **czernienia sadzą butów** z cholewami przed wyjściem na randkę, dlatego niepoprawnym związkiem jest „*smolić cholewki*”.

- **nie zasypiać gruszek w popiele** – ‘nie zaniedbywać spraw, nie omijać okazji’ [omówiony wcześniej].

XI ZAPOŻYCZENIA WEWNĘTRZNE

Zapóżylenia wewnętrzne przedostały się do języka ogólnego z odmian środowiskowo-zawodowych. Pożyczenia wewnętrzne mogą być bezpośrednie lub pośrednie. Polega to na **wędrówce frazeologizmu z gwar środowiskowych do języka ogólnego**. Znaczą większość stanowią zapóżylenia pośrednie. W dzisiejszych czasach **funkcję pośrednika sprawują najczęściej młodzież**, która w wyniku mody zapóżyca frazeologizmy z gwar sportowych, złodziejskich, chuligańskich, a te następnie z biegiem czasu przechodzą do języka ogólnego, nabierając przy tym nacechowania emocjonalnego. Przykładem może być frazeologizm pochodzący z gwary złodziejskiej

- **zapuszczać żurawia** – ‘podpatrywać ukradkiem’

znaczenie pierwotne (slangowe)	znaczenia wtórne
<ul style="list-style-type: none"> ▪ W gwarze złodziejskiej oznaczało wkładać rękę do cudzej kieszeni. 	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Gwara młodzieżowa (uczniowska) używa tego związku w znaczeniu: <i>ściągać od kogoś na lekcjach</i>. ▪ W języku ogólnym ma ono znaczenie – <i>spoglądać gdzieś ukradkiem (czasem wyciągając szyję jak żuraw; podpatrywać)</i>

XII ZMIANY ZNACZENIOWE ZAPOŻYCZEŃ WEWNĘTRZNYCH

slang	język ogólny
łapać drugi oddech – ‘odczuwać przyływy nowych sił pozwalających w dalszym ciągu nawiązać walkę’ (w języku sportowców)	‘zaczynać być w lepszej sytuacji, np. finansowej’
odpaść w przedbiegach – ‘odpaść w eliminacjach’ (w języku sportowców)	‘nie poradzić sobie z czymś już na początku’
pies goni w piętke – ‘pies goni zwierzyne w kierunku przeciwnym niż prowadzą tropy’ (slang łowiecki)	ktoś goni w piętke – ‘błędnie rozumuje, postępuje w sposób przeczący rozsądkowi’
coś puszcza farbę – ‘zwierzę broczy krwią’ (slang łowiecki)	ktoś puszcza farbę – ‘ktoś zaczyna mówić to, co dotychczas ukrywał’
pierwsza naiwna – ‘rola młodej, niedoświadczonej aktorki’ (slang aktorski)	(dojrzała) ‘kobieta zachowująca się jak młoda, niedoświadczona osoba’
co jest grane? – ‘jaka jest sytuacja na scenie?’ (slang aktorski)	‘o co chodzi?’
duppek żołądny – ‘walet treflowy’ (slang karciarzy)	‘człowiek niezaradny, oferma’

Użytkownicy gwar środowiskowych nie tylko korzystają z zasobu środków języka ogólnego, ale także modyfikują je w celu nadania wyrazistości, zmiany nacechowania. W ostateczności może dojść do sytuacji, w której dany frazeologizm traci swe pierwotne znaczenie.

Zebrany materiał jest tylko kroplą w morzu możliwości, jakie daje badanie polskich frazeologizmów. Chciałem jednak potencjalnym czytelnikom uświadomić, jak bardzo nasz język, nawet potoczny, jest zmetaforyzowany m. in. właśnie poprzez frazeologizmy.

Z. Wziętek

TYCHOWO wrzesień – październik 2010

Bibliografia:

1. *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. Pod red. Stanisława Skorupki. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1985. T. 1-2.
2. *Słownik poprawnej polszczyzny*. Pod red. Witolda Doroszewskiego. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
3. *Słownik ortograficzno-gramatyczny języka polskiego z zasadami ortografii i interpunkcji*. Pod red. Ireny Kamińskiej - Szmaj. Wrocław: Wydawnictwo Europa, 2002.
4. *Język polski. Kompendium*. Pod red. Magdaleny Drewojedowej, Haliny Karaś i Doroty Kopcińskiej. Warszawa: Świat książki, 2005.
5. Panek Łukasz. **MAGISTERSKÁ DIPLOMOVÁ PRÁCE**. *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Brno 2008.
6. <http://pl.wikipedia.org/>
7. *Ciekawostki historyczne*. <http://www.origines.pl>
8. *Mały słownik kultury antycznej*. Pod red. Lidii Winniczuk. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1976.
9. *Internetowa poradnia językowa Wydawnictwa Naukowego PWN*
<http://poradnia.pwn.pl/>
10. *Poradnia językowa Instytutu Filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego* www.poradnia-jezykowa.uni.wroc.p
11. Inne okazjonalne źródła internetowe